

Henryk Siwek – prasoznawca 1940–2013

Urodził się w Warszawie, w rodzinie robotniczej, w r. 1940. Kiedy przyszedł na świat, jego ojciec jako żołnierz kampanii wrześniowej znajdował się w niemieckiej niewoli. Ostatecznie po wojnie cała rodzina szczęśliwie się spotkała w Krakowie, gdzie Henryk chodził do szkoły, a później studiował. Kiedy zaś założył własną rodzinę, pracując w Krakowie, zamieszkał w Skawinie i jakoś nigdy go do miejsca urodzenia nie ciągnęło. Był chłopcem myślącym, ale interesowała go bardziej technika i matematyka niż literatura i filozofia. Wydelegowany przez szkołę jako uczeń klasy ósmej wygrał olimpiadę matematyczną, co otworzyło mu drogę na studia w Akademii Górniczo-Hutniczej. Wybrał górnictwo, nie dane mu jednak było zostać sztygarem. Zapalał miłością do fizyki, ale nie dało się przenieść na nią z górnictwa. A był to początek lat sześćdziesiątych i nowe prądy w naukach społecznych i humanistycznych kusiły wyzwaniem opisywania rzeczywistości w kategoriach ilościowych w duchu teorii informacji. Przypomnijmy, że w r. 1961 ukazało się polskie wydanie książki Norberta Wienera „Cybernetyka a społeczeństwo”. Wtedy to Henryk Siwek rzucił górnictwo na AGH i przeniósł się na socjologię na Uniwersytecie Jagiellońskim. Tam wypatrzyła go Irena Tetelowska (wówczas już dyrektor Ośrodka Badań Prasoznawczych) i jeszcze przed uzyskaniem przez niego magisterium namówiła go do współpracy z OBP.

Pierwszym zadaniem, jakie mu powierzono, był udział w badaniach mających służyć promocji czytelnictwa prasy na wsi a w szczególności ocenie roli, jaką w tym

zakresie mogłyby odgrywać, a jaką odgrywają tworzone wówczas kluby prasy i książki „Ruchu”, w tamtych latach jeszcze państwowego przedsiębiorstwa. To o nich mówiło się później, że skuteczniej niż czytelnictwo prasy upowszechniały na wsi picie szklankami czarnej kawy (zwanej potocznie plujką). Krytyczną ocenę działalności tych klubów, opartą na obserwacji, sondażach czytelnictwa i wywiadach z ekspertami na przykładzie kilku wsi małopolskich, przedstawił Siwek w swoim raporcie z badań, którego skrótem zadebiutował w *Zeszytach Prasoznawczych* w r. 1967¹. Oparty na tych badaniach obraz czytelnictwa prasy we wsiach krakowskich pióra Henryka Siwka wszedł do zbiorowego tomu „Czytelnictwo prasy na wsi”, wydanego jako XII tom serii B Biblioteki Wiedzy o Pracie w r. 1969².

Rok później jako XIV tom tej serii ukazuje się raport z ogólnopolskiego kierowanego samodzielnie przez Siwka sondażu czytelnictwa prasy centralnej poza Warszawą³. Ta książka wprowadziła Henryka Siwka do nielicznej wówczas czołówki autorów prasoznawczych sondaży czytelnictwa w Polsce. Dowodził w niej, że tradycja i nawyki czy-

¹ H. Siwek: Kluby „Ruchu” a problem upowszechnienia czytelnictwa, *Zeszyty Prasoznawcze* 1967, nr. 1, s. 24–36.

² W. Makarczyk, A. Olszewska-Krukowa, H. Siwek, M. Trawińska: Czytelnictwo prasy na wsi, OBP RSW, Kraków 1969.

³ H. Siwek: Czytelnictwo prasy centralnej poza Warszawą, OBP RSW, Kraków 1970.

telnicze adresatów prasy codziennej, system jej kolportażu, a także jej zawartość i konkurencja innych mediów sprawiają, że dzienniki ogólnopolskie nie dorównują atrakcyjnością czytelniczą gazetom lokalnym. Opinię tę zakwestionował dopiero sukces nakładowy *Gazety Wyborczej*, a następnie kariera polskich tabloidów z *Faktem* na czele.

Odbiór mediów w Polsce, a zwłaszcza gazet i czasopism, był bez mała przez cztery dekady głównym przedmiotem zainteresowania poznawczego, badań i krytycznej obserwacji Henryka Siwka. Struktura publiczności prasowej i zasięg czytelnictwa poszczególnych rodzajów, typów i tytułów prasowych w skali ogólnokrajowej, regionalnej i lokalnej, rola różnych czynników sprzyjających czytelnictwu prasy, ale i odstręczających od niej potencjalnych odbiorców, a wreszcie i następstwa tego czytelnictwa w zmieniającej się rzeczywistości politycznej, ekonomicznej i społecznej przynosiły mu i całemu zespołowi Ośrodka Badań Prasoznawczych wciąż nowe wyzwania. Niewiele było terenowych sondaży czytelnictwa i opinii, podejmowanych przez OBP w latach 1965–2000, w których by Siwek nie brał udziału. Odnosi się to zarówno do tematycznych wyspecjalizowanych sondaży gustów i preferencji czytelniczych, jak i do rzeczywistości masowych badań terenowych opartych na wielotysięcznych próbach i długich kwestionariuszach pogłębionych wywiadów. Jego udział w tych akcjach badawczych dokumentują dziś jego publikacje w *Zeszytach Prasoznawczych* z lat 1974–1983 oraz zwarte wydawnictwa OBP poświęcone czytelnictwu prasy w Polsce w latach 1995–2000⁴.

Zasługi Siwka dla poznania procesu odbioru prasy oraz jego okoliczności i skutków jej czytelnictwa stanowią istotny, ale przecież nie jedyny jego wkład w rozwój polskiego pra-

soznawstwa. Z zainteresowaniem i uznaniem także w środowisku socjologów spotykały się jego pomysły mające na celu doskonalenie metod badawczych. Dobrym przykładem poczynań Siwka w tej dziedzinie jest dokonana weryfikacja wartości samozwrotnej ankiety pocztowej jako narzędzia w badaniach czytelnictwa prasy. Akcja polegała na konfrontacji danych uzyskanych drogą samozwrotnej ankiety pocztowej z wielkiej, bo niemal trzydziestotysięcznej próby wylosowanej z wojewódzkich kartotek ewidencji i kontroli ruchu ludności, z wynikami sondażu przeprowadzonego według takiego samego kwestionariusza przez ankierów. W końcowym raporcie z całej akcji autor napisał: „technika samozwrotnej ankiety adresowej jest jednym z lepszych sposobów prowadzenia badań nad czytelnictwem. Niski koszt zbierania materiału źródłowego, szybkość realizacji wiąże się z walorami poznawczymi. Ankieta samozwrotna daje bowiem materiał, który pozwala ustalić zależności między zmiennymi równie dobrze jak w innego typu badaniach”⁵.

Nie dajmy się jednak zwieść temu pozornie optymistycznemu wnioskowi. Podobieństwo wyników uzyskiwanych różnymi metodami nie daje gwarancji, że dotarliśmy do prawdy. „Rzeczywisty zasięg czytelnictwa dziennika czy czasopisma – pisze Siwek – pozostaje nadal nieznany. Uzyskane w badaniach socjologicznych deklaracje o korzystaniu z pisma nie dają dostatecznych podstaw do zakreślenia tego zasięgu. Deklaracje takie są niekiedy dowolne, przypadkowe. Dowodem na to są stwierdzone różnice między udzielonymi w niewielkim odstępie czasu odpowiedziami tych samych osób”⁶.

Ta niepewność co do prawdziwości wyników badań czytelnictwa i opinii mimo zastosowania wyrafinowanych zabiegów statystycznych będzie prześladować Henryka Siwka do końca życia. Dawał jej wyraz wielokrotnie w mowie i piśmie, nie tracąc nadziei, że znajdzie drogę do prawdy. Jako świadc-

⁴ R. Filas, H. Siwek: *Prasa, radio i telewizja w Polsce, 1995–1996* (zima), t. 1–3, OBP UJ, Kraków 1996; ciż: *Prasa, radio i telewizja w Polsce, 1996* (zima, jesień), t. 1–3, OBP UJ, Kraków 1997; ciż: *Prasa, radio i telewizja w Polsce, 1997* (jesień), OBP UJ, Kraków 1998.

⁵ H. Siwek: *Samozwrotna ankieta pocztowa w badaniach nad czytelnictwem prasy, Zeszyty Prasoznawcze* 1971, nr 2, s. 22.

⁶ Tamże, s. 21.

stwa jej poszukiwań mogą też służyć niektóre z publikacji Siwka z różnych okresów życia. Nie mógł się pogodzić z rozbieżnością między deklaracjami czytelnictwa gazet i czasopism a wielkościami ich sprzedanych nakładów. Sceptycznie się odnosił do wskaźników zasięgu czytelnictwa prasy na początku swojej kariery prasoznawczej⁷, w jej rozkwicie⁸ i u jej schyłku; obiecywał jeszcze na rok czy dwa przed śmiercią, że przygotowuje dla *Zeszytów Prasoznawczych* nowy, aktualny, krytyczny materiał na ten temat.

W latach siedemdziesiątych w ramach modernizacji działalności prasowydawniczej powstały przy wielu regionalnych wydawnictwach komórki prasoznawcze administrujące lokalnymi oddziałami ogólnopolskiej sieci ankietowej społecznych, nad którą opiekę metodologiczną sprawował Ośrodek Badań Prasoznawczych. Z myślą o pracownikach tych regionalnych sieci Henryk Siwek napisał swego rodzaju podręcznik z poradami co do metod i technik badawczych, organizacji badań, opracowania kwestionariusza, doboru próby oraz analizy zebranych materiałów⁹. Praca została wydana jako tom 25 „Materiałów OBP”. Okazała się ogromnie pożyteczna, doczekała się życzliwej recenzji w *Studiach Socjologicznych* i do dziś (bez mała 40 lat po pierwszej publikacji) w postaci odbitek kserograficznych służy jako pomoc naukowa na studiach dziennikarskich.

Podobny poradniczo-podręcznikowy charakter ma inna praca Siwka, o piętnaście lat młodsza, również ogłoszona w serii „Materiały OBP” a poświęcona rewolucji, jakiej dokonał w pracy dziennikarza komputer¹⁰. Rzecz pisa-

na częściowo pod wpływem książki Siegfrieda Weischenberga „Elektronische Redaktion”¹¹, uwzględniała ówczesne polskie technologiczne uwarunkowania w porównaniu z zachodniemieckimi.

W zakresie metodologicznych pomysłów Siwka za najcenniejszą uważam jego koncepcję punktowego doboru próby do strukturalnych analiz zawartości prasy¹². Mimo krótkotrwałej euforii po ogłoszeniu propozycji tej techniki w r. 1970 została ona porzucona i zapomniana ze względu na jej pracochłonność. To jednak, co się wydawało nadmierne czas- i pracochłonne na początku lat siedemdziesiątych, po czterdziestu latach wskutek rozwoju technologii i oprogramowania, a także dzięki digitalizacji materiału badawczego, może się okazać nie tylko poznawczo, ale i ekonomicznie uzasadnione. Koncepcja punktowego doboru próby czeka na kontynuatora.

Wśród rozmaitych zagadnień poruszanych przez Henryka Siwka na łamach *Zeszytów Prasoznawczych* i w innych wydawnictwach dwa wątki – oprócz już omówionych – raz po raz przyciągają jego uwagę. Oba można traktować w kategoriach analizy czynników wpływających na czytelnictwo prasy. Są to formy kolportażu i ceny prasy. Kolportaż dotyczył wszak jego pierwsze badania wiejskich klubów prasy, badania nad prenumeratą pocztową z r. 1981 i syntetyczne opracowanie porównawcze poświęcone różnym formom kolportażu prasy, a także preferencjom czytelnictwem w tym zakresie w Polsce i innych krajach¹³.

W cenach egzemplarzowych i prenumeraty gazet i czasopism upatrywał Siwek jeden z istotnych czynników ich czytelnictwa. Analizował opinie czytelników o cenach

⁷ H. Siwek: Wartość poznawcza wskaźników zasięgu czytelnictwa prasy, *Zeszyty Prasoznawcze* 1973, nr 2, s. 5–22.

⁸ H. Siwek: Badania czytelnictwa prasy – deklaracje a rzeczywistość. Szkic metodologiczny, *Zeszyty Prasoznawcze* 1997, nr 3/4, s. 7–25.

⁹ H. Siwek: Sondaże terenowe w ekspertyzach prasoznawczych, *Materiały OBP*, t. 25, Kraków 1974.

¹⁰ H. Siwek: Mikrokomputer pomocnikiem dziennikarza i redakcji, *Materiały OBP*, Kraków 1989.

¹¹ S. Weischenberg: Die elektronische Redaktion: Publizistische Folgen der neuen Technik, München 1978.

¹² H. Siwek: Dobór próby do ilościowej analizy zawartości prasy: propozycja nowej techniki, *Zeszyty Prasoznawcze* 1970, nr 3, s. 15–26.

¹³ H. Siwek: Optymalne formy kolportażu, „Raporty OBP”, Kraków 1983.

gazet w r. 1974 i wydatki na prasę w budżetach rodzinnych w różnych środowiskach w latach 1979–1982¹⁴ i w późniejszych latach osiemdziesiątych. Cenę egzemplarza gazety i czasopisma traktował jako jeden z istotnych czynników wahań popytu na prasę.

Henrykowi Siwkowi zawdzięcza Ośrodek Badań Prasoznawczych sprawny i stosunkowo szybki proces automatyzacji i komputeryzacji ilościowych analiz zarówno terenowych sondaży czytelnictwa i opinii, jak i zawartości gazet i czasopism. Zaczął się ten proces w pierwszej połowie lat sześćdziesiątych od zastosowania kart obrzeźnię perforowanych i trzęsących się selektorów, potem przyszedł okres ścisłej współpracy Ośrodka (tzn. w praktyce głównie Siwka) z zakładami ETO (czyli elektronicznej techniki obliczeniowej); po kilku latach dorobił się Ośrodek własnych Soemtronowskich dziurkarek do kart IBM i sortera, co się znacznie przyczyniło do przygotowania pracowników do myślenia kategoriami komputerowymi. Kiedy zaś po-

jawił się w Ośrodku pierwszy komputer, jego głównym gospodarzem i użytkownikiem był Henryk Siwek.

Sława Siwka jako eksperta w zakresie „unaukowiania humanistyki i nauk społecznych” szybko wykroczyła poza Ośrodek Badań Prasoznawczych. Pielgrzymowali do niego z prośbą o poradę doktoranci, habilitanci i docenci przygotowujący swoje książki profesorskie. A on nie potrafił im odmówić pomocy na własne nieszczęście, a niekiedy też kosztem terminowości zakończenia prac Ośrodkowych. Pracował bez względu na porę dnia czy nocy. Przyjaciele wiedzieli, że najlepiej myśli mu się na leżąc, bo często zastawali go na podłodze z plikiem kartek, które zapisywał drobnymi cyferkami i symbolami za pomocą jakiegoś pogryzionego kopiowego ołówka.

Do końca życia pozostał magistrem, a wszyscy także w kręgach uniwersyteckich w głębi duszy szanowali go i podziwiali jak najprawdziwszego profesora, noblistę.

W dniu 4 października 2013 r. rodzina i przyjaciele pożegnali Go na cmentarzu parafialnym w Skawinie.

Walery Pisarek

¹⁴ H. Siwek: Wydatki na prasę a budżety rodzinne, *Zeszyty Prasoznawcze* 1985, nr 2, s. 27–44.

Dorobek prasoznawczy Henryka Siwka (bibliografia opracowań 1967–1998)

Bibliografia ma charakter selekcyjny i obejmuje wyłącznie prace o charakterze naukowym lub dokumentacyjnym. W komplecie starano się zarejestrować jedynie oryginalne rozprawy naukowe (książki, artykuły, recenzje) oraz raporty i ekspertyzy. Pominięto natomiast drobne wypowiedzi publicystyczne, informacyjne i krytyczne. W bibliografii nie stosowano żadnych ograniczeń formalnych. Zarejestrowano więc wszelkie publikacje niezależnie od formy wydawniczej. Odstą-

piono od tej zasady jedynie w odniesieniu do ekspertyz i raportów, uwzględniając w komplecie prace publicznie dostępne¹⁵. Zależnie od rodzaju opisywanej jednostki użyto kilka

¹⁵ Większość opracowań z tej grupy zdeponowana jest w Bibliotece Wydziału Zarządzania i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Jagiellońskiego, zaś informacje o egz. udostępnia katalog Biblioteki Jagiellońskiej: <http://www.bj.uj.edu.pl/uj/katalog> (dostęp: 9.03.2013).

typów opisu bibliograficznego. Dla wydawnictw zwartych i ich fragmentów zastosowano normę PN-N-01152.01, zaś dla artykułów – PN-N-01152.02. W opisach uwzględniono wszystkie elementy obowiązkowe, które w niektórych wypadkach uzupełniano o elementy nadobowiązkowe. Opis uzupełnia najczęściej odpowiednia adnotacja wyjaśniająca lub zawartościowa, w której wykazano także referencje. W bibliografii zastosowano układ chronologiczny, zaś w obrębie poszczególnych lat pozycje uszeregowano alfabetycznie według tytułów.

Henryk Siwek zajmował się przede wszystkim problematyką czytelnictwa, kolportażu i ekonomiki prasy. Problematykę tę rozwijał w licznych publikacjach, wśród których wyróżniały się książki: „Czytelnictwo prasy centralnej poza Warszawą” (poz. 4) i „Sondaże terenowe w ekspertyzach prasoznawczych” (poz. 10) oraz szkic metodologiczny: „Dobór próby do ilościowej analizy zawartości prasy” (poz. 5). Opublikował ponadto 22 artykuły, studia i rozprawy oraz 16 dużych ekspertyz i raporty (w 20 tomach). Na łączny dorobek publikacyjny autora złożyło się 41 cenionych prac.

1. Kluby prasy i książki „Ruch” / Bronisław Gołębiowski, Zdzisław Grzelak, Włodzimierz Łowicki. – Warszawa, 1965. – Rec.: Henryk Siwek // *Zeszyty Prasoznawcze*. – 1967, nr 2, s. 129–144

2. Kluby „Ruchu” a problem upowszechnienia czytelnictwa / Henryk Siwek // *Zeszyty Prasoznawcze*. – 1967, nr 1, s. 24–36
Funkcje klubów prasy i książki „Ruch” w społecznościach wiejskich.

3. Czytelnictwo prasy we wsiach województwa krakowskiego / Henryk Siwek // W: *Czytelnictwo prasy na wsi*. – Kraków: Ośrodek Badań Prasoznawczych RSW „Prasa”, 1969. – S. 269–353. – (Biblioteka Wiedzy o Prasie. Seria B; t. 12)

4. Czytelnictwo prasy centralnej poza Warszawą / Henryk Siwek. – Kraków: Ośrodek Badań Prasoznawczych RSW „Prasa”, 1970. – 128 s.; 24 cm – (Biblioteka Wiedzy o Prasie. Seria B; t. 14)

Rola prasy na tle innych środków masowego komunikowania. Zainteresowania czytelnice mieszkańców Polski (poza Warszawa). Preferencje tytułowe. Czytelnictwo dzienników o zasięgu ogólnopolskim. Przyczyny niskiej popularności prasy centralnej. Perspektywy rozwojowe dzienników ogólnopolskich i o zasięgu lokalnym. – Rec.: Zdzisław Krzystek // *Biuletyn Zarządu Głównego RSW „Prasa”*. – Nr 138 (1971), s. 23–27; Marek Burczyk // *Zeszyty Prasoznawcze*. – 1971, nr 2, s. 99–101; Bogusław Blachnicki // *Studia Socjologiczne*. – 1972, nr 4, s. 183–184.

5. Dobór próby do ilościowej analizy zawartości prasy: propozycja nowej techniki / Henryk Siwek // *Zeszyty Prasoznawcze*. – 1970, nr 3, s. 15–26

Charakterystyka metody powierzchniowej analizy zawartości prasy i trudności w doborze próby do analizy. Ocena dotychczasowych rozwiązań w zakresie doboru próby.

6. Samozwrotna ankieta pocztowa w badaniach nad czytelnictwem prasy / Henryk Siwek // *Zeszyty Prasoznawcze*. – 1971, nr 2, s. 9–22

Podobieństwa i różnice między danymi uzyskanymi w drodze ankiety pocztowej samozwrotnej a innymi sposobami gromadzenia materiału badawczego.

7. Znaczenie badań nad skutecznością propagandowego oddziaływania / Henryk Siwek // *Zeszyty Prasoznawcze*. – 1972, nr 2, s. 60–64
Ocena stanu badań nad skutecznością oddziaływania prasy, radia i telewizji w państwach socjalistycznych. Propozycje terminologiczne i metodologiczne.

8. Wartość poznawcza wskaźników zasięgu czytelnictwa prasy / Henryk Siwek // *Zeszyty Prasoznawcze*. – 1973, nr 2, s. 5–22
Krytyka danych charakteryzujących zasięg czytelnictwa dzienników i czasopism.

9. Zasięg czytelnictwa dzienników i periodyków / Henryk Siwek // *Zeszyty Prasoznawcze*. – 1973, nr 1, s. 89–92

Zasięg czytelnictwa dzienników i tygodników w Polsce. Porównanie danych o zasięgu czytelnictwa z danymi o nasyceniu rynku czytelniczego,

mierzonymi ilością sprzedanych egzemplarzy w przeliczeniu na 1000 mieszkańców.

10. Sondáže terenowe w ekspertyzach prasoznawczych / Henryk Siwek. – Kraków: Ośrodek Badań Prasoznawczych RSW „Prasa-Książka-Ruch”, 1974. – 144, [61] s.; 28 cm. – (Materiały OBP; 25)

Ogólne zasady prowadzenia badań sondażowych dotyczących większych populacji; zbiór zaleceń szczegółowych odnoszących się do wyboru metod i technik, organizacji badań, przygotowania kwestionariusza, doboru próby, analizy materiałów. – Rec.: Grzegorz Babiński // *Studia Socjologiczne*. – 1977, nr 1, s. 291–292.

11. Opinie czytelników o cenach dzienników: sondáže OBP / Henryk Siwek // *Zeszyty Prasoznawcze*. – 1974, nr 1, s. 111–112

Cena i objętość dzienników jako czynnik warunkujący korzystanie z prasy codziennej.

12. Czytelnicze preferencje różnych tekstów prasowych: sondáže OBP / Henryk Siwek // *Zeszyty Prasoznawcze*. – 1974, nr 3, s. 115–118

Sposób redagowania materiałów prasowych – jego wpływ na preferencje czytelnicze.

13. Rozwój ilościowy czytelnictwa i nakładów prasy: prognozy do roku 2000 / Henryk Siwek. – Kraków: Ośrodek Badań Prasoznawczych RSW „Prasa-Książka-Ruch”, 1975. – 45 s.; 30 cm. – (Materiały OBP)

14. Jakie materiały prasowe są szczególnie atrakcyjne dla czytelników / Henryk Siwek // *Zeszyty Prasoznawcze*. – 1975, nr 4, s. 77–82
Hierarchia atrakcyjności różnego typu materiałów prasowych w opiniach czytelników.

15. Przepisy kulinarne w prasie kobiecej / Anna Maliszewska, Henryk Siwek // *Zeszyty Prasoznawcze*. – 1976, nr 4, s. 121–124

Charakterystyka przepisów kulinarnych zamieszczonych w *Przyjaciółce*, *Kobiecie i Życiu* oraz w *Magazynie Rodzinnym* ze względu na rodzaj potraw wykorzystywanych w przepisach, typ posiłku, podstawowe składniki potraw.

16. Prasa codzienna w nowym systemie administracyjnym / Henryk Siwek. – Kraków: Ośrodek Badań Prasoznawczych RSW „Pra-

sa-Książka-Ruch”, 1977. – 90, [19] s.: il.; 29 cm. – (Materiały OBP)

17. Odczucia społeczne dotyczące niedoboru prasy na rynku czytelnictwem / Henryk Siwek. – Kraków: Ośrodek Badań Prasoznawczych RSW „Prasa-Książka-Ruch”, 1978. – 70 s.; 30 cm. – (Raporty OBP)

18. Efektywność reklamy prasowej, radiowej i telewizyjnej / Henryk Siwek // *Zeszyty Prasoznawcze*. – 1978, nr 3, s. 53–72

Zadania reklamy; kryteria oceny efektywności reklamy. Rozwój reklamy prasowej, radiowej, i telewizyjnej. Stosunek odbiorców do środków komunikowania masowego oraz do reklamy. Efektywność reklamy prowadzonej za pomocą różnych mediów. Swoiste cechy reklamy w prasie, radiu i telewizji oraz wykorzystanie możliwości różnych kanałów. – Pierwodruk: 1977 (52 s.), w ramach serii Raporty OBP.

19. Reakcje emocjonalne związane z odbiorem przekazów masowych / Henryk Siwek, Zbigniew Sobiecki // *Zeszyty Prasoznawcze*. – 1978, nr 3, s. 131–134

Użyteczność elektronicznych przyrządów do badania reakcji emocjonalnych; reakcje emocjonalne przy odbiorze różnego typu komunikatów.

20. Opinie czytelników o akcjach prasowych redakcji dzienników krakowskich / Henryk Siwek // *Zeszyty Prasoznawcze*. – 1979, nr 1, s. 59–66

Czytelnicze zainteresowania akcjami prasowymi, czytelnicze oceny akcji, zbieżność tematyczna akcji i problemów miast.

21. IX Wrocławska Sesja Prasoznawcza / Henryk Siwek // *Zeszyty Prasoznawcze*. – 1979, nr 3, s. 171–172

Sprawozdanie z IX sesji prasoznawczej „Język, treść i funkcje publikacji prasowych” (Wrocław, 11–12 IV 1979).

22. Prenumerata pocztowa prasy na tle innych form kolportażu / Henryk Siwek. – Kraków: Ośrodek Badań Prasoznawczych RSW „Prasa-Książka-Ruch”, 1981. – 54, [5] s.; 30 cm. – (Raporty OBP)

23. Wielkość i struktura produkcji prasowej / Henryk Siwek // *Zeszyty Prasoznawcze*. – 1981, nr 1, s. 38–46

Fragment raportu: Komunikowanie masowe w Polsce: próba bilansu lat siedemdziesiątych. Pierwotnie w ramach serii (Materiały Ośrodka Badań Prasoznawczych; z. 37).

24. Czynniki określające popyt na prasę / Henryk Siwek. – Kraków: Ośrodek Badań Prasoznawczych RSW „Prasa-Książka-Ruch”, 1982. – 73 s.; 29 cm – (Materiały OBP; 40)

Wyodrębnienie możliwe uniwersalnych elementów wpływających na kształt rynku czytelniczego.

25. Optymalne formy kolportażu / Henryk Siwek. – Kraków: Ośrodek Badań Prasoznawczych RSW „Prasa-Książka-Ruch”, 1983. – 32, [15] s.; 30 cm. – (Raporty OBP)

Charakterystyka różnych form kolportażu i ich popularności w krajach o rozwiniętym czytelnictwie prasy. Dynamika rozwoju różnych sposobów rozprowadzania prasy w Polsce oraz uwarunkowania sprawnego funkcjonowania kolportażu. Preferencje czytelnice w zakresie korzystania z różnych form kolportażu. – Maszynopis powielony.

26. Czytelnictwo prasy w latach 1980–1982 / Henryk Siwek // *Zeszyty Prasoznawcze*. – 1983, nr 1, s. 90–94

Czytelnictwo prasy w Polsce w latach 1980–1982. – Rec.: M. H // *Polityka*. – 1983, nr 15, s. 11.

27. Wydatki na prasę w budżetach rodzinnych w latach 1979–1982 / Henryk Siwek // *Zeszyty Prasoznawcze*. – 1983, nr 3, s. 25–39

Określenie wielkości wydatków na prasę w gospodarstwach domowych, ich udział w strukturze budżetów rodzinnych.

28. Wydatki na prasę w różnych środowiskach / Henryk Siwek. – Kraków: Ośrodek Badań Prasoznawczych RSW „Prasa-Książka-Ruch”, 1984. – 29 s.; 30 cm. – (Raporty OBP)

Kształtowanie się wydatków na prasę w różnych środowiskach i ich uwarunkowania. – Maszynopis powielony.

29. Czytelnictwo prasy 1983 / Henryk Siwek // *Zeszyty Prasoznawcze*. – 1984, nr 1, s. 97–102

Charakterystyka odbiorców pism średnio- i wysokonakładowych w 1983 r.

30. Obieg informacji o nakładach i zwrotach prasy / Henryk Siwek. – Kraków: Ośrodek Badań Prasoznawczych RSW „Prasa-Książka-Ruch”, 1984. – 25 s.; 30 cm. – (Raporty OBP)

System zbierania i rozpowszechniania informacji o nakładach i zwrotach prasy w ramach RSW. – Maszynopis powielony.

31. Wydatki na prasę a budżety rodzinne: (na tle wcześniejszych badań z lat 1979–1982) / Henryk Siwek // *Zeszyty Prasoznawcze*. – 1985, nr 2, s. 27–44

Określenie wielkości wydatków na prasę w gospodarstwach domowych, ich udział w strukturze budżetów rodzinnych.

32. Wydatki na prasę w budżetach rodzinnych / Henryk Siwek. – Kraków: Ośrodek Badań Prasoznawczych RSW „Prasa-Książka-Ruch”, 1986. – 23 s.; 30 cm. – (Raporty OBP)

Uwarunkowania wydatków, miejsce w budżetach domowych oraz wyznaczniki zapotrzebowania na prasę. – Maszynopis powielony.

33. Wahania popytu na prasę / Henryk Siwek. – Kraków: Ośrodek Badań Prasoznawczych RSW „Prasa-Książka-Ruch”, 1988. – 43 s.; 30 cm. – (Raporty OBP)

34. Mikrokomputer pomocnikiem dziennikarza i redakcji / Henryk Siwek. – Kraków: OBP, 1989. – [4], 96 s.; 21 cm. – (Materiały OBP)

Poradnik. – Maszynopis powielony.

35. Charakterystyka publiczności *Polityki* / Henryk Siwek. – Kraków: OBP, 1989 – 30 cm. – (Materiały OBP)

Badania ankietowe z końca 1989 r.

36. Uwarunkowania ekonomiczne / Henryk Siwek // *Zeszyty Prasoznawcze*. – 1991, nr 1/2, s. 172–186

Ekonomiczne podstawy polskiej produkcji prasowej w latach 80. Fragment raportu: Komunikowanie masowe w Polsce: lata osiemdziesiąte.

37. Publiczność *Gazety Wyborczej* na tle publiczności dzienników ogólnopolskich w roku 1992 / Henryk Siwek. – Kraków: OBP UJ, 1992. – 19 s.; 30 cm. – (Raporty OBP).

Charakterystyka publiczności *Gazety Wyborczej* oparta na wynikach ankiety przeprowadzonej wśród 2172 czytelników. Maszynopis powielony.

38. Prasa, radio i telewizja w Polsce. T. 1–3, 1995/1996 (zima) / Ryszard Filas, Henryk Siwek. – Kraków: OBP UJ, 1995–1996. – 3 vol.; 30 cm

Badania ogólnopolskie nt. czytelnictwa prasy i odbioru rozgłośni radiowych oraz kanałów telewizyjnych. – Maszynopis powielony.

39. Prasa, radio i telewizja w Polsce. T. 1–3, 1996 (zima, jesień) / Ryszard Filas, Henryk Siwek. – Kraków: OBP UJ, 1997. – 3 vol.; 30 cm

Badania ogólnopolskie nt. czytelnictwa prasy i odbioru rozgłośni radiowych oraz kanałów telewizyjnych. – Maszynopis powielony.

40. Prasa, radio i telewizja w Polsce. [T. 1], 1997 (jesień) / Ryszard Filas, Henryk Siwek. – Kraków: OBP UJ, 1995–1998. – 30 cm

Badania ogólnopolskie nt. czytelnictwa prasy i odbioru rozgłośni radiowych oraz kanałów telewizyjnych. – Maszynopis powielony.

41. Badania czytelnictwa prasy – deklaracje a rzeczywistość: szkic metodologiczny / Henryk Siwek. // *Zeszyty Prasoznawcze*. – 1997, nr 3/4, s. 7–25

Władysław Marek Kolasa

Europejski Kongres Kultury we Wrocławiu (8–11.09.2011)

Europejski Kongres Kultury (EKK) obradujący pod hasłem „Kultura dla zmiany społecznej” był nietuzinkowym wydarzeniem. Zorganizowano go w okresie prezydencji Polski w UE. Stał się testem sprawności programowej i organizacyjnej naszego kraju. Udane jego zorganizowanie i przeprowadzenie miało gwarantować sukces piarowski, także całej UE. Sporo pisano o nim w prasie. W większości relacji z EKK zwracano uwagę przede wszystkim na program, przebieg imprezy, osoby i książki na nim obecne. Nas interesować będzie szczególnie to, co pisały o Kongresie dwa ogólnokrajowe dzienniki opiniotwórcze: *Gazeta Wyborcza* i *Rzeczpospolita* oraz regionalne pismo *Gazeta Wrocławska*, bowiem te periodyki wyjątkowo szeroko informowały o Kongresie.

Przebieg EKK

Organizatorami Kongresu były: Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Ministerstwo Spraw Zagranicznych i Narodowy

Instytut Audiowizualny. Współorganizatorem był także Urząd Miasta Wrocławia jako gospodarz miejsc (Hala Stulecia, Regionalne Centrum Turystyki Biznesowej, Pawilon Czterech Kopuł, Wytwórnia Filmów Fabularnych), gdzie odbywały się dyskusje, spotkania i imprezy. Z tego powodu prezydent Wrocławia jako pierwszy powitał uczestników tej imprezy, mówiąc: „Witajcie w tysięcznym mieście, któremu historia nadała pięćdziesiąt nazw. W mieście mikrokosmosie Europy, w którym nacje, religie i kultury mieszały się przez setki lat. Drzewo rośnie tym wyżej, im ma mocniejsze korzenie, a korzeniami Europy jest jej kultura”¹.

Prezydent Bronisław Komorowski, dokonując ogólnego powitania uczestników Kongresu, przypomniał anegdotę z obchodów 750-lecia bitwy pod Legnicą, w której – jak wiadomo – świat chrześcijański starł

¹ B. Maciejewska, M. Piekarska: Wrocław pełen kultury, *Gazeta Wyborcza* 2011, nr 210. Dodatek *Gazeta Wyborcza. Wrocław*, 9.09.2011, s. 1.

się z Mongołami. „Podczas jednej z rocznicowych imprez prezydent Mongolii powiedział, że dziś nie ma tak naprawdę znaczenia, kto wtedy wygrał, a kto przegrał. Najważniejsze jest to, że wtedy spotkałiśmy się po raz pierwszy. Życzę uczestnikom Kongresu poszukiwania tego, co jest istotą takiego spotkania”².

Na program Kongresu złożyły się liczne rozmowy intelektualistów, polityków, kierowników instytucji kulturalnych i artystycznych z całej Europy, spotkania artystów, imprezy, wystawy, koncerty. Odbyło się w toku jego trwania spotkanie ministrów kultury. Uczestniczyli w nim szefowie resortów z licznych państw Europy. Na Kongresie obecna była szefowa Komisji Kultury Parlamentu Europejskiego, polski prezydent i marszałek Sejmu. Uczestniczyli w nim trzej unijni komisarze, którzy złożyli obietnicę, że wśród priorytetów UE znajdzie się edukacja kulturalna, a zatem będzie więcej unijnych pieniędzy na tę dziedzinę. Sprawa ze wszech miar ważna. Obecne wydatki z unijnego programu „Kultura” to zaledwie 0,05 proc. całego budżetu UE. Aktywiści z Culture Action Europe – koalicji pozarządowych organizacji kulturalnych z całej Europy domagali się zwiększenia w latach 2013–2020 wydatków na ten cel do przynajmniej 1 proc.³

Wprawdzie nie przyjechali na EKK tak wybitni intelektualiści, jak: Umberto Eco czy Amos Oz, jednakże byli Członkami Honorowymi Komitetu tego spotkania. Były obecne na Kongresie wpływowe osobistości świata kultury: Gianni Vattimo, Guy Sorman, Oliviero Toscani, Jan Fabre, Wiktor Jerofiejew, Fatos Lubonja, z Polski Wisława Szymborska, Krzysztof Penderecki, Tadeusz Różewicz, Anrzej Wajda.

Planowano, że w Kongresie weźmie udział 80–100 osób. Tymczasem na większość imprez przychodziło kilkuset słuchaczy. Stało się to dzięki darmowym wejściówkom, które można było otrzymać bez trudności. Tak było w moim wypadku.

Dyskusje toczyły się w kategoriach pojęciowych XXI wieku. Na przykład zamiast rozmowy o prawach autorskich była debata o wikianarchii. Mówiono wiele o domenie publicznej w sferze kultury i o dziełach osieroconych. Domena publiczna to dzieła, które są dostępne bez ograniczeń. Coraz więcej dzieł ściągamy z internetu. Nie mamy w związku z tym żadnych wyrzutów sumienia. Zachodzi więc konieczność poszerzenia domeny publicznej. Dzieła osierocone to te, których autorów trudno zidentyfikować. Powinno być te sprawy rozpatrzone przez kompetentne organa unijne i należy znaleźć rozwiązania dotyczące problemów z nimi związanych. To wynikało z dyskusji.

Kongres odbywał się w sześciu panelach: dyskusje (spotkania), wystawy (instalacje), koncerty (sound art), spektakle (performance), filmy (projekcje), warsztaty (interaktywne). Dało się zauważyć zderzenie dwóch wizji kultury: rynkowej i obywatelskiej. Kultura jako dziedzina gospodarki jest wykorzystywana do ożywiania przestrzeni miejskiej, budowania wizerunku i stymulowania rozwoju. Z drugiej strony istnieje kultura krytyczna, której ambicją jest kreowanie obywatelskiego zaangażowania.

Gorącym tematem były prawa autorskie. Spierano się o nie wyjątkowo zażarcie. Teoretyk kultury z Amsterdamu, Joost Smiers, uważał, że są ekstremalną formą cenzury, nie chronią one artystów, służą koncernom monopolizującym nasze myśli – i należy je znieść. Replikował Oliver Hergesell, wiceprezes telewizyjnej grupy RTL z Luksemburga. Mówił, że potrzebujemy ich i monopolu, aby inwestować w kulturę.

Socjolog z Uniwersytetu Westminster w Londynie, Chantal Mouffe, uczestniczka dyskusji o relacjach między władzą a kulturą, głosiła, że kultura nie jest towarem. Broniła roli państwa w finansowaniu kultury, bo dzięki publicznym subwencjom możemy chronić kulturę europejską przed utowarowieniem. Podawała jako przykład europejskie kino artystyczne, prezentowane podczas kongresu w cyklu „Funny Games EU”. Takie filmy w Hollywood by nie powstały. Przeciwnicy państwowego interwencjonizmu w kulturze

² Tamże.

³ R. Pawłowski: Kultura jako ekonomia i bunt, *Gazeta Wyborcza* 2011, nr 212, s. 15.

ostrzegali przed uzależnieniem artystów od polityków i urzędników, od biurokracji. Szef szwajcarskiej fundacji „Pro Helvetia”, Pius Knuesel, uważał natomiast, że biurokracja to cena, jaką musimy płacić za demokratyzację kultury.

Zwolennicy kultury zarówno urynkowanej, jak też obywatelskiej czy publicznej zgadzali się, że grozi nam homogenizacja, polegająca na ujednoczeniu, ustandaryzowaniu zachowań kulturowych. Postulowano, aby chronić się przed tym zjawiskiem, tworzyć jak najwięcej możliwości działania i form finansowania, czyli uznać różnorodność za najcenniejszą wartość europejskiej kultury.

Prezentacja projektu Antoniego Abada *Megafone.net* poruszyła kwestię emancypacji wykluczonych. Ten hiszpański artysta zapraszał osoby wykluczone do wyrażania poglądów za pomocą telefonów komórkowych podłączonych do sieci. Opinie uczestników były natychmiast zamieszczane w internecie, który pełnił funkcję cyfrowego megafonu. Ten pokaz uświadomił, że nowoczesne technologie mogą z powodzeniem służyć tym wszystkim, którzy na co dzień nie mają głosu.

W toku dyskusji na temat kultury podnieszono stale konieczność korzystania z mikrofinansowania działalności kulturalnej za pomocą internetu. W ten sposób Luwr obecnie kupuje dzieła sztuki renesansowej do swojej kolekcji. Podobnie finansowane są niektóre filmy telewizji RTL.

Akcentowano potrzebę zmian w myśleniu o kulturze. Chodzi o uświadomienie zarówno politykom, jak też odbiorcom, że kultura to więcej niż rozrywka i oprawa dla polityki czy celebrowanie odrębności narodowej. Trudno oczekiwać tej zmiany bez głębokich przeobrażeń w takich dziedzinach, jak polityka i gospodarka. Albański pisarz i dysydent Fatos Lubonja ostrzegał, że żyjemy w czasach postpolityki, rządzą nami oligarchowie, musimy dbać, aby państwo i oni nie nałożyli nam swoich uniformów. Z kolei jeden ze współtwórców szwedzkiej Partii Piratów, Rickard Falkvinge, podawał przykład arabskich rewolucji na potwierdzenie faktu, iż zmianę wywołują dwa czynniki: emancypacja warstw społecznych, którym nie wystarczy już *status*

quo, a także nowoczesne technologie. Właśnie internet ma duże znaczenie dla rozwoju kultury.

W czasie trwania Kongresu otwarto szereg ciekawych wystaw. Należy tu zwrócić uwagę na dzieło Mirosława Bałki. W całości wypełniło ono pomieszczenia Pawilonu Czterech Kopuł. Przytlaczający swoim rozmiarem, zespawany ze skorodowanej blachy wielościan ze spływającą do niego przez rurę czarną wodą był autorskim komentarzem do historii i współczesności. Stan pomieszczenia, w którym znajdowała się ta ekspozycja, był przerażający. Wszystko to w sumie czyniło ogromne wrażenie. W tym miejscu zapisana została trauma historii: cierpienie Niemców opuszczających swoje ziemie i ból zasiedlających je Polaków. Twórca tak komentował swoje dzieło: „Moja praca jest próbą identyfikacji bólu, na przekór chowaniu go pod dywan. Cierpieniem jest historia. Ludzka, a także dzieje tego maltretowanego budynku, z którą kłóci się powierzchowność igrzysk – czyli orgiastycznej fontanny”⁴.

Na teatralnych deskach można było zobaczyć prapremierę wspólnego spektaklu Krystiana Lupy i Doroty Masłowskiej pod tytułem „Poczekalnia. O”. W Dolnośląskim Centrum Filmowym odbył się przegląd dokonania filmu europejskiego z ostatniej dekady pod nazwą *Funny Games EU* (15 seansów). Filmy prezentowano w dwóch sekcjach, którym patronowały tytuły klasycznych już dzieł kina europejskiego jak „Ziemia drży” Viscontiego czy „Do utraty tchu” Godarda.

Obecność na EKK Gazety Wyborczej

Każdego dnia Kongresu można było otrzymać za darmo egzemplarz najbardziej wszechstronnego dziennika polskiego, jakim jest *Gazeta Wyborcza*. Zawierała liczne teksty poświęcone spotkaniu. W dniu otwarcia

⁴ A. Saraczyńska: Sztuka na EKK: Wielka, stalowa i brud w nią wpływa, *Gazeta Wyborcza* 2011, nr 210, s. 13.

Kongresu ukazał się numer ze słownikiem kongresowym, aby – jak pisano – nie pogubić się w gąszczu tematów Europejskiego Kongresu Kultury. Zawierał takie hasła, jak ‘digitalizacja’, ‘interdyscyplinarność’, ‘otwarta kultura’, ‘prawo autorskie’, ‘przemysły kreatywne’, ‘recykling kultury’⁵.

Mnie osobiście zaabsorbował ten ostatni, ze względu na swoje przeciwieństwo wobec pojęcia ‘kultura’ rozumianego jako dobro ponadczasowe. W słowniku *Gazety* czytamy: „Jeszcze niedawno recykling był pojęciem z dziedziny gospodarstwa domowego, procesowi recyklingu poddawaliśmy stare gazety i butelki, pakując je do odpowiednich pojemników na odpady wtórne. Dzisiaj wtórnemu użyciu podlegają także dzieła artystyczne – powstają *remaki*, czyli nowe wersje starych filmów, *covery*, czyli nowe wersje dawnych przebojów muzyki pop, a nawet rekonstrukcje spektakli teatralnych. Złośliwi twierdzą, że współcześni twórcy czynią tak, ponieważ nie mają nic nowego do powiedzenia. Jednak bez recyklingu trudno wyobrazić sobie współczesną kulturę”⁶.

Zostały także wydane trzy numery dodatku *Gazety* pt. *Europejski Kongres Kultury* – z 8 września 2011, 9 września 2011, 10 września 2011⁷. W pierwszym z nich w artykule pod epatującym tytułem „Zmasowany atak kultury” opisano program Kongresu. Zamieszczono też wywiad z Michałem Merczyńskim – dyrektorem Narodowego Instytutu Audiowizualnego, jednego z organizatorów tego spotkania. Pytany, skąd pomysł zorganizowania EKK we Wrocławiu, Merczyński odpowiadał: „Przewrotnie odpowiem – a gdzie, jeśli nie we Wrocławiu? Tu

⁵ R. Pawłowski: Witajcie w czasach płynnej kultury, *Gazeta Wyborcza* 2011, nr 209, s. 12.

⁶ Tamże.

⁷ *7 Europejski Kongres Kultury*, 8 września 2011, red. M. Urbanek – dodatek *Gazety Wyborczej* 2011 nr 209; *Europejski Kongres Kultury*, 9 września 2011, red. M. Urbanek – dodatek *Gazety Wyborczej* 2011 nr 210; *Europejski Kongres Kultury*, 10 września 2011, red. M. Urbanek – dodatek *Gazety Wyborczej* 2011, nr 211.

odbył się Światowy Kongres Intelktualistów w Obronie Pokoju w 1948 roku, tu czekają na wypełnienie kulturą tereny wystawowe ze wspaniałą Halą Stulecia”⁸.

Na uwagę poczynioną przez autorkę wywiadu, Agatę Saraczyńską, że Kongres z 1948 roku był komunistyczną propagandową pokazówką, po której pozostały zapisy w annałach, zdjęcia Pabla Picassa i „Gołąbek pokoju” – czy warto odwoływać się do takiej tradycji? Merczyński odpowiedział: „Rzeczywiście, Kongres Intelktualistów zorganizowano na tzw. Ziemiach Odzyskanych, by zmanifestować ich przynależność do polskiej macierzy. Pod sowieckie dyktando mówiono o potrzebie pokoju, zbrojąc się na potęgę. Do dziś jednak pozostał mit tamtego spotkania, bo faktem jest, że przyjechali do Wrocławia wybitni przedstawiciele świata nauki i kultury”⁹.

W drugim dodatku informowano o najbardziej oczekiwanym koncercie EKK, a mianowicie o spotkaniu wybitnego kompozytora, Krzysztofa Pendereckiego, z przedstawicielami muzyki elektronicznej, Jonnym Greenwoodem i Aphexem Twinem jako o wielkim wydarzeniu muzycznym. Był to przykład łączenia teorii i praktyki w kulturze. W czasie trwania Kongresu na ten koncert w Hali Stulecia przyszło ponad trzy tysiące słuchaczy. Podział na muzykę elitarną i masową okazał się sztuczny. Wyraźnie można było usłyszeć i zobaczyć, że jest to jedna sztuka – wartościowa.

Na łamach drugiego dodatku mowa była także o wykładzie Zygmunta Baumana o Europie przeradzającej się w mozaikę diaspor kulturalnych.

Wreszcie w trzecim dodatku prezentowano imprezy artystyczne z programu Kongresu. Na pierwszym miejscu znalazła się parodia konkursu Eurowizji 1973 w wykonaniu Włocha Massima Furlana. Przebrany podczas performance za piosenkarzy i piosenkarki, w spodniach dzwonach i obszywanych cekinami sukniach, wykonywał kiczowate przeboje. W przerwach przedstawienia dys-

⁸ *Europejski Kongres Kultury*, 8 września 2011...

⁹ Tamże.

kutował z zaproszonym na scenę antropologiem i filozofem o społecznościach spektaklu i różnicach między ikoną a idolem. Okazało się, że kicz jest najważniejszą sztuką w Europie, jedyną, ponadnarodową, zrozumiałą, wywołującą nostalgię. Tak podkreślono istnienie kiczu jako wszechwładnego zjawiska kulturalnego.

Z innych imprez, o których można było przeczytać na łamach trzeciego dodatku, warto wspomnieć o zbiorowym tworzeniu komiksu przez Roberta Sienickiego i Agatę Wawryniuk na przyklejonych karteczkach *post-it*. Także interesujące były warsztaty literatury prowadzone przez Zenona Fajfera i Katarzynę Bazarnik. Liberacka książka odzwyczaj różni się tym, że to nie tekst, ale forma jest nośnikiem treści, o czym dalej...

Gazeta Wroclawska i Rzeczpospolita o EKK

Wszystkie polskie gazety, także wiele zagranicznych, pisały na ogół pozytywnie o EKK. Szczególnie dużo miejsca poświęciła temu wydarzeniu na swoich łamach *Gazeta Wroclawska*. Pisała z aplauzem i obszernie.

Zjadliwą krytykę imprezy zamieściła natomiast *Rzeczpospolita*¹⁰. W artykule „Europejski Kongres Chałtury” pisano: „Blizsze przyjrzenie się programowi tej bizantyjskiej imprezy, urządzonej ogromnym kosztem dla wsparcia propagandowej tezy o naszymoczesnym miejscu w Europie, sprawia, że za tamtym, stalinowskim kongresem można za tęsknić. Jak to ujął, parafrazując Hegla, duchowy patron obu imprez: historia się powtarza, ale jako farsa.

Kongres z roku 1948 był przedsięwzięciem podłym, ale niewątpliwie poważnym. Związek Sowiecki, główny inspirator i organizator, miał poważny problem: Amerykanie o kilka lat prześcignęli go w pracach nad bombą jądrową, mieli śmiertelność bombę

gotową do użycia, podczas gdy uczeni sowieccy dopiero się nad nią biedzili, a tamtejszy przemysł ledwie zaczął poznawać niezbędne dla tej produkcji technologie. Dlatego komuniści, od zarania głoszący pochwałę i potrzebę wielkiej wojny, która wyzwoli uciskany proletariat spod jarzma, nagle stali się, na czas niezbędny do dogonienia Ameryki, największymi pacyfistami [...]

Miejscowi organizatorzy, pod batutą towarzysza Jerzego Borejszy, mieli cel skromniejszy, i ten się ugrać udało. Kongres pełen osób w rodzaju Picassa, Sartre'a i Eluarda stanowił część Wystawy Ziem Odzyskanych i miał symbolicznie przyklepać pojałtański porządek. [...] Próba reanimacji tego klimatu poprzez spędzenie do Wrocławia pogrobowców marksizmu (o dowodach starannej selekcji zaproszonych pod kątem «poprawności» poglądów pisaliśmy już na tych łamach) dla wspólnej obrony «idei europejskiej i postępu» przypada zaś na moment, gdy wszyscy widzą, że Unia Europejska jest wspólnotą egoizmów Niemiec i Francji, które dyktują warunki innym państwom mniej lub bardziej stanowczo w zależności od tego, jaki jest stopień ich gospodarczego uzależnienia. W istocie, mówiąc językiem patrona obu kongresów, nadymanie kulturalnej «nadbudowy» jest próbą użycia faktu, że z «bazy» praktycznie nic nie pozostało”.

Na temat przebiegu samego Kongresu niewiele czytamy. Sam autor artykułu przyznaje, że wiedzę o tej imprezie czerpał ze stron internetowych EKK. Nie ma się więc czemu dziwić, że śledził tę imprezę pobieżnie i pod określonym kątem.

Wykład Zygmunta Baumana

Problematykę Kongresu wyczerpująco określił inauguracyjny wykład Profesora Zygmunta Baumana, nawiązujący do problematyki jego książki „Kultura w płynnej nowoczesności”¹¹. Bauman podkreślał: „Bez

¹⁰ R. Ziemkiewicz: Europejski Kongres Chałtury. *Rzeczpospolita* 2011, nr 210, s. A14–A15.

¹¹ Z. Bauman: *Kultura w płynnej nowoczesności*, Warszawa 2011.

względu na to, z jakich korzeni wyrasta i skąd swą moc czerpie, bodźcem do integracji politycznej Europy i niezbędnym dla jej postępu czynnikiem jest wspólna wizja zbiorowej misji¹².

Przyszłość Europy – akcentował dalej – zależy od kultury. Z kolei los ten, zważywszy na postępującą diasporyzację środowisk życia, zależy od tego, jak dalece potrafimy rozwinąć sztukę przeobrażenia kulturowej różnorodności. Właśnie kultura jest tą dziedziną, w jakiej doświadczenia i umiejętności Europejczyków nie mają sobie równych. Jej zachowanie jest dla przyszłości planety kwestią życia i śmierci. Jest wianem, które wnosimy do gwałtownie globalizującego się świata. Kultura oparta na różnorodności pomoże nam realizować ideę powszechnego pokoju.

Bauman odwoływał się do George'a Steinera, który twierdził, że przeznaczenie Europy mieści się w sferze ducha i intelektu. Od siebie dodawał, że nasz kontynent czerpie swój geniusz ze zróżnicowania językowego, kulturowego i społecznego, z wielobarwnej mozaiki form życia. Cytował przy tym George'a Steinera: „Europa zginie, jeżeli nie będzie stać w obronie swych języków, lokalnych tradycji i autonomii”, jeżeli zapomni, że „Bóg jest w szczególe”¹³.

Według Profesora Europa przeradza się w mozaikę diaspor. W ich obrębie można skutecznie chronić swoją tożsamość, a z wza-

jemnego sąsiedztwa wynikają także korzyści – można wzajemnie wzbogacać swoją tożsamość i nabierać mocy.

Mimo wielości języków panuje zadziwiająco podobieństwo wyrażanych w nich ludzkich trosk, marzeń, czy przeżyć. W związku z tym potrzebujemy Aleksandryjskiej Biblioteki na miarę naszych czasów, skarbnicy zawierającej wszystko, co najcenniejsze w doświadczeniach i myśli każdego ze składających się na Unię Europejską narodów. Byłaby to najlepsza inwestycja w przyszłość Europy i w powodzenie jej misji.

Bauman pytał o sens podziału na „centralę” i „peryferie” we współczesnej kulturze. Zgodnie z formułą Europejskiej Stolicy Kultury można dzisiaj otrzymać taki status najwyżej na rok. Za pięć lat tytuł ESK będą dzieliły San Sebastian i Wrocław. Świadczy to, że żyjemy w świecie policentrycznym. Świat mieszkańców rozpadł się na dwie części – *online* i *offline*. Każda z nich rządzi się własnymi prawami. Jedną z ważniejszych różnic polega na tym, że rzeczywistość *online* likwiduje podział na centrum i peryferie. Jednocześnie wzajemne relacje przyciągania i odpychania, sympatii i niechęci, zaborczości i samoobrony, agresji i separatyzmu między *online* i *offline* powinny być – jego zdaniem – uznane za główną siłę napędową dzisiejszej kultury i najważniejszy z mechanizmów jej dynamiki¹⁴.

Józef Szocki

¹² *Europejski Kongres Kultury*, 9 września 2011...

¹³ G. Steiner: *The Idea of Europe*, Tiburg 2004 s. 32–34, cyt. za: Z. Bauman: *iw.*, s. 114.

¹⁴ *Europejski Kongres Kultury*, 9 września 2011...

Ogólnopolska Konferencja Naukowa „Nowe media a prawo” Opole, 19 kwietnia 2013 roku

19 kwietnia 2013 r. w gmachu Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Opolskiego odbyła się Ogólnopolska Konferencja Naukowa „Nowe media a prawo”, stawiająca sobie za cel przedstawienie zagadnień związanych z wpływem nowych mediów na społeczeństwo oraz z problematyką ich miejsca w systemie prawa, zakresu ochrony prawnej twórców i odbiorców. Organizatorem był Zakład Prawa Ochrony Własności Intelektualnej i Dóbr Niematerialnych Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Opolskiego. Honorowy patronat objął minister sprawiedliwości Jarosław Gowin oraz prezydent miasta Opola Ryszard Zembaczyński.

Oficjalnego otwarcia konferencji dokonała profesor Uniwersytetu Opolskiego dr hab. Ewa Ferenc-Szydełko, autorka wielu cenionych publikacji z zakresu prawa autorskiego i prasowego. Przywitała zebranych gości i podzieliła się swoimi refleksjami na temat funkcjonowania współczesnych mediów.

Następnie głos zabrał Bogusław Nierenberg, dziennikarz i ekonomista, kierownik Zakładu Zarządzania i Ekonomiki Mediów w Instytucie Kultury Uniwersytetu Jagiellońskiego, który specjalizuje się w ekonomice mediów i zarządzaniu mediami, komunikacji rynkowej i reklamie. W swoim wystąpieniu „Prawne i etyczne aspekty zarządzania mediami” poruszył wiele problemów związanych z codziennym funkcjonowaniem mediów. Zwrócił szczególną uwagę na to, że skłonność do zachowań manipulacyjnych w mediach jest warunkowana przede wszystkim potrzebami i że są one niezależne od ustroju danego państwa. Wystąpienie zostało wzbogacone wieloma przykładami – autor podzielił się swoją wiedzą dotyczącą m.in. afery Watergate.

Kolejnym prelegentem konferencji był Łukasz Żukowski, pracownik Instytutu Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Wrocławskiego. Zajął się problemem odpowiedzialności za naruszenie dóbr

osobistych w Internecie. Odwołał się do licznych orzeczeń oraz aktów prawnych. Wskazał, że odnosi się do tej problematyki bardzo ciekawe orzecznictwo – Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej zwraca uwagę m.in. na to, że wynalezienie Internetu odwróciło tendencję do fragmentaryzacji zasięgu terytorialnego mediów informacyjnych, przekształcając rozpowszechnianie informacji w zjawisko globalne. Internet charakteryzuje się ponadto nieobecnością władzy politycznej, a sposób jego funkcjonowania utrudnia jakąkolwiek interwencję. Fragmentaryzacja zasad kolizyjnych utrudnia natomiast ustalenie prawa właściwego dla danego sporu. Przytoczono również fragmenty orzeczeń Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dotyczących typowych przykładów zniesławienia) oraz naszych rodzimych sądów.

Następnie głos zabrała niżej podpisana (Zakład Prawa Europejskiego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu), która omówiła problemy związane z naruszeniem dóbr osobistych w mediach elektronicznych. Zwróciła uwagę na regulacje unijne: Rozporządzenie 864/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lipca 2007 r. dotyczące prawa właściwego dla zobowiązań umownych oraz Rozporządzenie Rady (WE) 44/2001 z 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych. Odniosła się również do orzeczeń Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w sprawach: *Mines de potasse d'Alsace* (C-21/76), *Shevill* (C-68/93) oraz *eDate Advertising GmbH i Oliver Martinez* oraz *Robert Martinez* przeciwko *Société MGN Limited* (C-161/10). Szczególną uwagę zwróciła na Opinię Rzecznika Generalnego Pedra Cruza Villalona przedstawioną w dniu 29 marca 2011 r.

Po przerwie wystąpiła Agata Jaroszek z Centrum Badań Problemów Prawnych i Ekonomicznych Komunikacji Elektronicz-

nej. Temat „Aplikacje mobilne. Analiza ryzyka zagrożeń dla ochrony danych osobowych” wzbudził duże zainteresowanie publiczności. Prelegentka zwróciła uwagę, że aplikacje mogą uzyskać dostęp m.in. do wysyłanych SMS-ów, uzyskiwanych zdjęć czy kontaktów, co może stanowić zagrożenie dla naszej prywatności. Potwierdziła to Opinia 2/2013 Grupy Roboczej Artykułu 29 Ochrony Danych w sprawie aplikacji mobilnych¹ (organ powołano na mocy artykułu 29 Dyrektywy 95/46/WE; jest niezależnym europejskim organem doradczym w sprawach ochrony danych i prywatności). Postulowała, by jasno określić cel przetwarzania danych w aplikacjach.

Andrzej Drzewiecki, adiunkt w Zakładzie Prawa Cywilnego i Własności Intelektualnej na Uniwersytecie Opolskim, podzielił się uwagami dotyczącymi zmian do Ustawy z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną.

Kolejna prelegentka – Małgorzata Kromka (Uniwersytet Wrocławski) – przedstawiła referat „Mowa nienawiści w Internecie. Wolność słowa a jej nadużycie”. Wskazała na różne konteksty pojęcia ‘wolność’, przedstawiła rozwój zagadnień wolności słowa w filozofii społecznej. Wskazała również, jak owa ‘wolność’ jest definiowana w międzynarodowych regulacjach prawnych. Następnie odniosła się do problemów związanych z „mową nienawiści”. Doktorantka powołała się na badania, z których wynika, że aż 36% wypowiedzi umieszczanych w komentarzach internetowych zawiera emocje negatywne (badanie dotyczyło portali Onet.pl, Gazeta.pl, NaTemat.pl). Najwięcej negatywnych komentarzy dotyczyło Żydów (45%) oraz muzułmanów (42%). Wśród wypowiedzi noszących znamiona „mowy nienawiści”, więcej wypowiedzi dotyczyło muzułmanów (aż 64%).

Małgorzata Sosnowska z Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Angelusa Silesiusa w Wałbrzychu miała wystąpienie zatytułowane „Dozwolony użytek chronionych utworów w aspekcie prawa cytatu na forach

internetowych”, w którym omawiała podstawowe regulacje prawa autorskiego. Maciej Giernak z Uniwersytetu Opolskiego poruszył problem praw autorskich w kontekście funkcjonowania Web 2.0 na przykładzie portali satyrycznych. Jak wskazał, nazwa Web 2.0 odnosi się do struktury funkcjonowania portalów (która umożliwia wpływ użytkowników na tworzenie treści w ramach serwisu np. www.demotywatory.pl). Prezentacja została wzbogacona fragmentami regulaminów serwisów oraz licznymi memami internetowymi (m.in. „niesamowicie fotogenicznego biegacza”).

Karina Kunc (Uniwersytet Śląski) zajęła się funkcjonowaniem fotografii na blogach, uwzględniając w szczególności zagadnienia prawa autorskiego. Za przykład posłużyły m.in. blogi kulinarne, którym prelegentka odmówiła prawa do ochrony (ze względu na niespełnienie przesłanek art. 1 prawa autorskiego).

Magdalena Wrońska (Uniwersytet Śląski), przedstawiła prawne aspekty rewolucji w druku 3D. Prelekcję rozpoczęła od technicznego wprowadzenia w tematykę. Wskazała, że wyróżnić możemy różne źródła modeli 3D – własne projekty (stworzone m.in. przy użyciu programu komputerowego 3D Studio Max), skany, zakupione pliki czy pliki pobrane z innych źródeł (np. tzw. torrenty). Zauważyła, że drukarki 3D mogą stanowić pole do nadużyć prawa własności intelektualnej. Wywiązała się na ten temat burzliwa dyskusja. Pojawiły się pytania o zastosowanie odpowiednich regulacji prawa własności przemysłowej, możliwości egzekwowania prawa w kontekście drukarek 3D jako sprzętu domowego, nałożenie opłat na rzecz organizacji zbiorowego zarządzania, padały również pomysły powołania odpowiedniej organizacji. Michał Bartosiński z Uniwersytetu Opolskiego omówił projekt nowelizacji Ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Zgodnie z projektem zmian zaproponowanych przez PSL art. 23 ust. 2 Ustawy o prawie autorskim miałby brzmieć następująco: „Zakres własnego użytku osobistego obejmuje korzystanie z pojedynczych egzemplarzy utworów przez krąg osób pozostających w związku

¹ Dostępna na stronie WWW: http://www.giodo.gov.pl/1520167/id_art/6293/j/pl/ (dostęp: 19.04.2013).

osobistym, w szczególności pokrewieństwa, powinowactwa lub stosunku towarzyskiego, zarówno bezpośredniego, jak i pośredniego, istniejącego pomiędzy osobami w ramach ich kontaktów przy użyciu środków komunikacji elektronicznej w rozumieniu Ustawy z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną, w tym za pośrednictwem Internetu”. Oficjalnie celem projektowanych zmian jest dostosowanie prawa autorskiego do powszechnej w sieci wymiany plików. Referent jednoznacznie opowiedział się za tym, że obecna treść art. 23 ust. 2 ustawy nie zabrania udostępnienia egzemplarzy utworów znajomym przez Internet. Zwrócił uwagę, że nowelizacja tak naprawdę niczego nie wnosi.

Krzysztof Załucki, adiunkt w Instytucie Politologii Uniwersytetu Opolskiego, przedstawił i ocenił raport ze stycznia 2013 r. „Wolne i pluralistyczne media dla wzmocnienia europejskiej demokracji”. Zwrócił uwagę, że raport jest właściwie niedostępny, a jego treść budzi uzasadnione wątpliwości. Szczególnie krytycznie odniósł się do faktu, że nie

wymienia z nazwy państw, które naruszają prawa podstawowe. Sygnalizuje jedynie, że tych państw jest kilka.

Konferencję zakończyły referaty: Małgorzaty Sas z Uniwersytetu Jagiellońskiego (wskazała na sposób kreowania przekazu medialnego i jego skutki na przykładzie wpływu mediów na kurs akcji spółek publicznych), Malwiny Popiołek z Uniwersytetu Opolskiego (omówiła relację między nowymi mediami a podziałami społecznymi), Anny Kurzak z Politechniki Częstochowskiej (opowiedziała o wpływie nowych mediów na społeczeństwo w świetle zaangażowania internatów w Brand 3.0) oraz Piotra Łebka z Uniwersytetu Opolskiego (przedstawił referat „Węzłowe problemy *e-commerce* na przykładzie agencji marketingowych”).

Konferencja była jedną z pierwszych konferencji ogólnopolskich organizowanych przez Zakład i Wydział. Uczestnicy zgodnie uznali wydarzenie za bardzo udane.

Anna Wilińska-Zelek